

Sygnatura akt III U 1271/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 20-03-2014 r.

Sąd Okręgowy w Koninie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia – **SO Anna Walczak- Sarnowska**

Protokolant: Starszy sekretarz sądowy Lila Andrzejewska

przy udziale

po rozpoznaniu w dniu 6-03-2014r. w Koninie

sprawy **N. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o podleganie ubezpieczeniom

na skutek odwołania **N. K.**

przy udziale zainteresowanego **M. S. (1)**

od decyzji **Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

z dnia 4-10-2013r. znak: (...) decyzja nr (...)

Zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, iż N. K. jako pracownik u płatnika składek Usługi (...) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom : emerytalnemu, rentowym, chorobowemu , wypadkowemu od dnia 3 września 2012r.

Sygn. akt III U 1271/13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. Inspektorat

w K. decyzją nr (...), znak: (...)

z dnia 28 grudnia 2012 roku, znak: (...) stwierdził, że N. K. jako pracownik u płatnika składek Usługi (...)

M. S. M. S. (1) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 3 września 2012 roku.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał m.in. – po przytoczeniu treści stosownych przepisów – że w okresie od dnia 22 października 2013 roku do dnia 23 listopada 2013 roku N. K. otrzymała wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy finansowane ze środków pracodawcy, a od dnia 24 listopada 2012 roku do dnia 6 marca 2012 roku zasiłek chorobowy z ubezpieczenia chorobowego, natomiast od dnia 7 marca 2013 roku pobiera zasiłek macierzyński. Organ rentowy stwierdził, że z uwagi, iż w tak krótkim okresie czasu od zgłoszenia do ubezpieczeń zostało złożone roszczenie o wypłatę zasiłku chorobowego, w celu potwierdzenia wykonywania zatrudnienia i zasadności zgłoszenia do ubezpieczeń skierowano sprawę do Wydziału Kontroli Płatników Składek. W postępowaniu wyjaśniającym ustalono zaś, że N. K. zatrudniona została na stanowisku pracownik biurowy, spedytor w pełnym wymiarze czasu pracy, z

minimalnym wynagrodzeniem. Umowę zawarto na czas określony – od dnia 3 września 2012 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku. Z wyjaśnień płatnika składek M. S. (1) wynika natomiast, że do zadań N. K. należało wyszukiwanie zleceń na transport samochodem ciężarowym o ładowności nieprzekraczającej 3,5 tony oraz ustalenie szczegółów związanych z transportem. N. K. pouczona została o zakresie wymagań związanych z rodzajem towaru przeznaczonego do transportu, a zlecenia wyszukiwała drogą internetową. Jednocześnie płatnik zaznaczył, że nie prowadził ewidencji czasu pracy przy komputerze. N. K. kontaktowała się z potencjalnymi klientami telefonicznie, czasami w drodze do pracy jechała do firm budowlanych lub hurtowni, aby zapytać o możliwość współpracy. Czynności te N. K. wykonywała w ramach godzin pracy, nie miała wystawianych poleceń wyjazdów służbowych, nie rozliczała delegacji, karty drogowej czy innych dokumentów związanych z przejazdami, o wykonanej pracy informowała pracodawcę ustnie, a poza listami płac nie podpisywała żadnych innych dokumentów, w tym listy obecności oraz innych dokumentów mogących potwierdzić fakt wykonywania pracy. Organ rentowy wskazał także, że podczas przebywania N. K. na zwolnieniu lekarskim nie zatrudnił nowego pracownika, któremu powierzyłby czynności przez nią świadczone przy jednoczesnym braku dowodów potwierdzających jej wykonywanie.

Z uwagi na powyższe Zakład Ubezpieczeń Społecznych uznał, że prawdziwą przyczyną zawartej między stronami umowy o pracę w dniu 3 września 2012 roku nie była potrzeba zatrudnienia N. K. na stanowisku pracownika biurowego, spedytora, a więc celem umowy nie było świadczenie pracy, a zapewnienie N. K. prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Organ rentowy podkreślił przy tym, że dokumenty znajdujące się w aktach osobowych zostały sporządzone w celu uwiarygodnienia tej umowy.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła N. K. podnosząc, że stosunek pracy nawiązany w dniu 3 września 2013 roku zawarty został w celu świadczenia pracy. Odwołująca wskazała, że wykonywała swą pracę zgodnie z umową, tj. w siedzibie firmy, a praca polegała na wyszukiwaniu zleceń na usługi transportowe samochodem ciężarowym o ładowności nieprzekraczającej 3,5 tony w Internecie i kontakcie z potencjalnymi klientami telefonicznie, czasami dojeżdżała do firm budowlanych i hurtowni, aby zapytać o możliwość współpracy, a czas jej pracy był ewidencjonowany w karcie ewidencji czasu pracy.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie odwołania oraz zasądzenie od odwołującej na jego rzecz kosztów zastępstwa sądowego wg norm przepisanych podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji, że w sprawie brak jest przesłanek na podstawie których można uznać, że między stronami doszło do nawiązania stosunku pracy na podstawie umowy o pracę. Organ rentowy wskazał, że odwołująca zatrudniona została od dnia 3 września 2012 roku, a od dnia 22 października 2012 nie świadczyła pracy i pobierała zasiłek z ubezpieczenia społecznego z tytułu choroby oraz z tytułu macierzyństwa. Organ rentowy podkreślił jednocześnie, że nie zostały przedstawione wiarygodne dowodowy potwierdzające świadczenie pracy przez odwołującą na rzecz pracodawcy, z okoliczności sprawy nie wynika też, aby istniała potrzeba zatrudnienia pracownika, albowiem zarówno przed zatrudnieniem odwołującej, jak i w czasie jej nieobecności pracodawca nie zatrudnił innego pracownika. Także z ekonomicznego punktu widzenia zatrudnienie pracownika było nieuzasadnione, albowiem w 2011 roku odwołująca nie miała żadnych przychodów.

W konkluzjach organ rentowy podniósł, że celem zawartej umowy o pracę nie była wola rzeczywistego jej świadczenia, lecz wyłącznie uzyskanie uprawnień z ubezpieczenia społecznego.

Postanowieniem z dnia 11 grudnia 2013 roku Sąd wezwał do udziału w charakterze zainteresowanego M. S. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Usługi (...).

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

M. S. (1) prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą Usługi (...). S. z siedzibą w J.. Z uwagi na rozwój firmy i konieczność wyjazdów, M. S. (1) poszukiwał osoby, która zajęłaby się pracą biurową. Żona M. S. (1) w tym czasie bowiem urodziła drugie dziecko, jednocześnie przeszła zabieg operacyjny i samodzielnie nie mogła przejąć tych obowiązków.

W dniu 3 września 2012 roku zawarł z odwołującą N. K. umowę o pracę na czas określony – od dnia 3 września 2012 roku do 31 grudnia 2013 roku na stanowisku pracownik biurowy spedytor, za minimalnym miesięcznym wynagrodzeniem w pełnym wymiarze czasu pracy.

Przed przystąpieniem do pracy odwołująca przeszkolona została w zakresie BHP. Zakres czynności M. S. (1) przekazał odwołującej ustnie. Do jej zadań należało wyszukiwanie zleceń przez Internet, przygotowywanie faktur (wpisywanie danych klienta), telefonowanie do klientów celem zareklamowania firmy M. S. (1). Obowiązki pracownicze odwołująca wykonywała w domu M. S. (1), tam bowiem znajdowało się biurko i komputer. Do pracy N. K. przychodziła na godzinę 9.00. Pracowała natomiast do 17.00. Odwołująca nie podpisywała listy obecności, jednakże fakt jej obecności w pracy był kontrolowany przez żonę M. S. (1), która przebywała w tym czasie w domu. Ponadto N. K. kontaktowała się z pracodawcą telefonicznie. Odwołująca podpisywała natomiast listę płac. N. K. zawoziła także dokumenty do księgowej (trzy – cztery razy w miesiącu), czasami także dojeżdżała do firm budowlanych oraz hurtowni w celu nawiązania współpracy.

Od dnia 22 października 2013 roku N. K., z uwagi na ciężę nie świadczyła już pracy, pobierają świadczenia z ubezpieczenia społecznego.

Przed zatrudnieniem odwołującej prowadzeniem spraw biurowych zajmował się samodzielnie M. S. (1). Także po przejściu na zwolnienie lekarskie nie zatrudnił już nikogo, jednakże w okresie tym (z uwagi na koniec roku kalendarzowego) obroty firmy zdecydowanie zmniejszyły się, dlatego też M. S. (1) mógł samodzielnie sprostać obowiązkom biurowym.

W roku 2012 roku prowadzący działalność gospodarczą M. S. (1) uzyskał przychód w kwocie 155.186,90 złotych, zaś dochód w wysokości 55.256,64 złotych.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań odwołującej N. K., zeznań zainteresowanego M. S. (1) i zeznań świadków: J. S. i J. P., a także na podstawie dokumentów zebranych w toku przedmiotowego postępowania i dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego.

Zarówno zeznania odwołującej, zainteresowanego, jak i świadków Sąd uznał za wiarygodne, albowiem są one logiczne, rzeczowe, a nadto wzajemnie się uzupełniają. Zarówno odwołująca, zainteresowany, jak iawnioskowani w sprawie świadkowie potwierdzili fakt wykonywania przez N. K. obowiązków pracowniczych, co zgodne jest zarazem z dokumentacją zgromadzoną w aktach sprawy.

Rzeczony materiał dowodowy nie budził wątpliwości Sądu, nadto nie był kwestionowany przez strony.

Istotą sporu w przedmiotowym postępowaniu było rozważanie, czy odwołująca N. K. posiada tytuł prawny do objęcia jej ubezpieczeniami społecznymi jako pracownik M. S. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...)

Zgodnie z treścią przepisów art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r. Nr 1442 j.t.) pracownik objęty jest obowiązkowymi ubezpieczeniami: emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym.

Zgodnie z art. 13 pkt 1 powołanej ustawy obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym powstaje od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Obowiązek zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych spoczywa na płatniku składek (art. 36 ust. 2 ustawy), którym jest pracodawca (art. 4 pkt 2 lit. a ustawy).

Na podstawie art. 86 ust. 2 ustawy systemowej Zakład Ubezpieczeń Społecznych w ramach przeprowadzanych kontroli może między innymi ustalać zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego oraz prawidłowość i rzetelność obliczania, potrącania i opłacania składek oraz innych składek i wpłat, do których pobierania obowiązany jest Zakład. Może

więc badać fakt zawarcia umowy o pracę oraz jej ważność, celem stwierdzenia objęcia pracownika ubezpieczeniami społecznymi (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005 r. sygn. akt III UK 200/04, publ. LEX nr 155677).

Natomiast na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 powołanej ustawy Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw dotyczących zgłaszania do ubezpieczeń społecznych.

Osoba kwestionująca stanowisko organu rentowego zawarte w wydanej po przeprowadzeniu postępowania kontrolnego decyzji zobowiązana jest nie tylko do podważania trafności poczynionych przez organ rentowy ustaleń, ale również – nie ograniczając się wyłącznie do polemiki z tymi ustaleniami – winna, zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c., wskazać na okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, z których możliwym byłoby wprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych ze stanowiskiem zaprezentowanym w odwołaniu.

Analiza całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego i to zarówno osobowego, jak i rzeczowego prowadzi do wniosku, że odwołująca zadaniu temu sprostała.

Z akt sprawy wynika bowiem niezbicie, że odwołująca N. K. od dnia 3 września 2012 roku, tj. od dnia nawiązania z zainteresowanym M. S. (1) stosunku pracy, do dnia 22 października 2012 roku, tj. do dnia przejścia na zwolnienie lekarskie wykonywała obowiązki pracownicze wynikające z umowy o pracę, a przede wszystkim z ustnych wskazówek zainteresowanego pracodawcy.

Za nieuzasadnione zatem uznać trzeba wszelkie twierdzenia pozwanego organu rentowego, że umowa o pracę zawarta pomiędzy odwołującą a zainteresowanym zawarta została dla pozorów: wyłącznie w celu objęcia N. K. obowiązkiem ubezpieczenia społecznego.

W tym miejscu podkreślić należy, że zgodnie z przyjętym w judykaturze stanowiskiem sam fakt, że zawierające umowę o pracę strony kierują się wyłącznie objęciem pracownika ubezpieczeniem społecznym nie może skutkować nieważnością takiej umowy. Także dążenie przez kobietę w ciąży do podlegania pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu nie może być uznane za sprzeczne z prawem, skorzystanie bowiem z ochrony gwarantowanej pracowniczemu ubezpieczeniem społecznym jest legalnym celem zawierania umów o pracę, niemniej niezbędne jest wykazanie realizowania postanowień umowy, co w przedmiotowej sprawie – jak już wskazano – nastąpiło.

Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 83 § 1 k.c. zdanie pierwsze oświadczenie woli złożone jest dla pozorów wtedy, gdy z góry powziętym zamiarem stron jest brak woli wywołania skutków prawnych, przy jednoczesnej chęci wprowadzenia innych w błąd co do rzekomego dokonania określonej czynności prawnej. Gdy pod pozorowaną czynnością prawną nie kryje się inna czynność prawna, mamy do czynienia z tzw. pozornością zwykłą.

W judykaturze przyjmuje się przy tym, że nie jest istotne, czy strony zawierające umowę o pracę miały realny zamiar wzajemnego zobowiązania się pracownika do świadczenia pracy, a przez pracodawcę do zapewnienia pracy i wynagrodzenia za nią – lecz, to, czy zamiar stron został w rzeczywistości zrealizowany (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2006 roku, II UK 202/05, publ. LEX nr 1001204; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2001 roku, II UKN 244/00, publ. LEX nr 55418; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 roku, II UK 164/05, publ. LEX nr 192461).

W tym miejscu wskazać jednocześnie należy, że zgodnie z treścią przepisu art. 22 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, w miejscu i czasie przez pracodawcę wyznaczonym, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Celem zatem i zamiarem stron umowy o pracę winna być faktyczna realizacja treści stosunku pracy w granicach zakreślonych umową, przy czym oba te elementy wyznaczają: ze strony pracodawcy – realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika – ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego ze świadczenia pracy.

Według zaś art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, czyli zatrudnioną przez pracodawcę. Przyjęcie, że dochodzi do powstania stosunku pracy, niezależnie od tego, czy pracownik do pracy przystąpi, obalone jest ustalenie, że pomimo zawarcia umowy nie nastąpiło zatrudnienie pracownika. Dlatego

w sytuacji, gdy po zawarciu umowy o pracę pracownik podejmie pracę i ją wykonuje, a pracodawca godzi się na to, nie można mówić o pozorności

i przeciwnie – pozorność występuje w przypadku nie realizowania przez pracownika czynności pracowniczych.

Transponując powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić trzeba – jak wskazano na wstępie – że twierdzenia pozwanego organu rentowego kwestionujące ważność umowy o pracę z dnia 3 września 2012 roku, jaką zawarli: odwołująca z zainteresowanym są chybione.

Z osobowego materiału dowodowego wynika bowiem niezbicie, że zatrudniona na stanowisku pracownika biurowego spedytora N. K. zajmowała się wyszukiwaniem zleceń przez Internet, przygotowywaniem faktur poprzez wpisywanie danych klienta, telefonowaniem do klientów, zawożeniem dokumentacji do księgowej, czasami także odwołująca osobiście udawała się do hurtowni bądź firm budowlanych i przedstawiała ofertę współpracy osobiście.

Z materiału dowodowego wynika przy tym, że przychodziła ona do pracy codziennie w godzinach od 9.00 do 17.00. Z akt sprawy wynika wprawdzie, że nie podpisywała listy obecności, niemniej okoliczność ta w ocenie Sądu pozostaje bez wpływu na ocenę rzeczywistości wykonywania obowiązków pracowniczych, tym bardziej, że w miejscu wykonywania obowiązków pracowniczych przebywała żona zainteresowanego, która wpuszczała odwołującą do domu.

Przytoczone powyżej okoliczności znajdują także potwierdzenie

w rzeczowym materiale dowodowym, tj. m.in. oświadczeniach osób prowadzących firmy, z którymi odwołująca próbowała podjąć współpracę oraz karcie ewidencji czasu pracy.

Okoliczność zatem, że po przejściu na zwolnienie lekarskie zainteresowany nie zatrudnił innej osoby na zastępstwo nie może prowadzić do podzielenia twierdzeń organu rentowego, w których kwestionuje rzeczywistość stosunku pracy, skoro z akt sprawy wynika, że obowiązki N. K. przejęte zostały przez samego zainteresowanego, który w ówczesnym okresie nie prowadził już tak intensywnie działalności gospodarczej.

Nie sposób też nie wspomnieć, że wynagrodzenie odwołująca N. K. za wykonywaną pracę otrzymywała minimalne wynagrodzenie, co dodatkowo przekonuje, że stosunek pracy nawiązany z zainteresowanym nie był pozorny.

Konkludując stwierdzić trzeba, że odwołanie N. K. jest uzasadnione, albowiem postępowanie dowodowe wykazało, że po nawiązaniu stosunku pracy wykonywała ona obowiązki pracownicze.

W związku z powyższy Sąd w oparciu o przepis art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, iż N. K. jako pracownik u płatnika składek Usługi (...) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 3 września 2012 roku.

SSO Anna Walczak – Sarnowska